

## 42. wycieczka Rajdu na Raty – w setną rocznicę odzyskania niepodległości

11 listopada 2018 roku, w setną rocznicę odzyskania niepodległości, Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów do uczczenia tej rocznicy podczas kolejnej, już 42 w tym roku, wycieczki Rajdu na Raty. Tym razem przybyłych do Janowic Wielkich powitał przewodnik sudecki Jarosław Kapczyński. Na początek turyści mogli porównać dwa stare kościołki: gotycki pw. Wniebowzięcia NMP i poewangelicki Chrystusa Króla oraz dodatkowo piękny zespół pałacowy z XVII wieku.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Najważniejszym jednak punktem programu był przemarsz przez Janowice z flagami i śpiewem na ustach. Wycieczkowicze odśpiewali także hymn państwowy.

Podbudowani świąteczną atmosferą wycieczki wyruszyli na wzgórze o nazwie Różanka położone w Górach Ołowianych. To właśnie na nim znajdowało się kiedyś niewielkie schronisko, w którym można było posilić się oglądając piękny krajobraz. Niestety dzisiaj nie ma tutaj już ani schroniska, ani pięknego krajobrazu. Z obiektu pozostały tylko resztki fundamentów a widoki zostały zastąpione drzewami, które w międzyczasie zdążyły tu wyrosnąć.

W Radomierzu obejrzeli kościół MB Różańcowej z ciekawymi organami a następnie dotarli do miejsca gdzie znajdował się kolejny kościół. Niestety pozostała z niego już tylko niewielka część, którą zaadoptowano na wieżę widokową. W przyziemiu znajduje się punkt informacji turystycznej.

Końcowy odcinek wycieczki prowadził drogą w stronę Komarna. To właśnie na nią został jakiś czas temu przeniesiony niebieski szlak turystyczny wiodący wcześniej polami w stronę Skopca. Niestety był on tak nieczytelny w terenie, że prawie każdy się tam gubił. Teraz nie ma już tego problemu.

W końcu wszyscy dotarli do szałasów myśliwskich znajdującego się nad Komarnem. Miejsce to nie tylko, że nastraja do odpoczynku ale rozpościerają się z niego cudowne widoki. Nic dziwnego, że często je wykorzystujemy by rozpalić ognisko, upiec kiełbaski i posiedzieć chwilę w miłym towarzystwie. Tak też było i tym razem. Zjedliśmy przyniesione z sobą wiktuały. Niestety tym razem

nie mogliśmy zabawić zbyt długo gdyż wkrótce zaczęli się zjeżdżać myśliwi, którzy akurat ukończyli polowanie i chcieli tutaj świętować Hubertusa.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Ostatni etap wycieczki prowadził przez Komarno do Maciejowej. W pierwszej miejscowości znajdują się dwa zabytkowe kościoły. Pierwszy gotycki św. Jana Chrzciciela, drugi barokowo-klasycystyczny obecnie nieużywany. Znajdują się tam także dwa krzyże pokutne, z którymi związany jest pewny ciekawy przekaz.

W Maciejowej zaciekawienie wzbudza barokowy kościół św. Piotra i Pawła. Jednak nie chodzi tutaj o jego architekturę lecz o dramat, który rozegrał się w zeszłym stuleciu. Otóż niezrównoważony mężczyzna zamordował siekierą odprawiającego mszę kapłana.

Trzeba przyznać, że pogoda sprzyjała uczestnikom wycieczki przez cały dzień. Było ciepło i słonecznie.

Krzysztof Tęcza